

JANUSZ PODZIELNY

Uniwersytet Opolski, Wydział Teologiczny

<https://orcid.org/0000-0001-5907-4256>

Grzech, wina i przebaczenie **Refleksje na podstawie stanowiska Kościoła Ewangelickiego** **w Niemczech (EKD)**

Sin, Guilt and Forgiveness **Reflections Based on the Position of the Evangelical Church** **in Germany (EKD)**

Abstract

What is sin, guilt and forgiveness? These questions are dealt with in statement of the Evangelical Church in Germany from the perspective of Protestant anthropology published in 2020. The aim of this paper is to reflect on the most important ideas of this EKD document, which are determined by its different parts: (1) Sin and the phenomenon of sinning; (2) The lost man and the Bible's answer; (3) Places to experience guilt, forgiveness and reconciliation. These reflections certainly touch the fundamental message of the Reformation, which is the justification of the sinner. Many of these considerations can be very enlightening in the context of ongoing discussions about forgiveness and reconciliation between nations, the question of guilt and responsibility for it. As the authors of the analysed document aptly point out, no area of human life is free of experiences with guilt and sin. Forgiveness does not make sin undone, but it does make new beginning possible, that the world needs so much today.

Keywords: Sin, Guilt, Forgiveness, Anthropology, Evangelical Church in Germany.

Abstrakt

Czym jest grzech, wina i przebaczenie? Te kwestie zostały poruszone w opublikowanym w 2020 r. dokumencie Kościoła Ewangelickiego w Niemczech z perspektywy protestanckiej antropologii. Celem niniejszego artykułu jest podjęcie refleksji wokół najważniejszych idei tego dokumentu EKD, jakie wyznaczają jego poszczególne części: (1) grzech oraz fenomen grzeszenia; (2) zagubiony człowiek i odpowiedź Biblii; (3) miejsca doświadczenia winy, przebaczenia oraz pojednania. Refleksje te dotyczą niewątpliwie podstawowego przesłania Reformacji, jakim jest usprawiedliwienie grzesznika. Wiele z tych przemyśleń może być bardzo pouczające w kontekście toczących się obecnie dyskusji na temat przebaczenia i pojednania między narodami, kwestii winy czy odpowiedzialności za nią, albowiem – jak trafnie zauważają autorzy analizowanego dokumentu – żadna dziedzina ludzkiego życia nie jest wolna od doświadczeń związanych z winą i grzechem. Przebacze-

nie zaś nie powoduje cofnięcia grzechu, ale umożliwia tak bardzo potrzebny dziś światu nowy początek.

Słowa kluczowe: grzech, wina, przebaczenie, antropologia, Kościół Ewangelicki w Niemczech.

Grzech i wina człowieka oraz Boże przebaczenie stanowią z całą pewnością jedno z najistotniejszych zagadnień teologii i etyki ewangelickiej od początku ich istnienia. Sam Ojciec Reformacji przez całe swe życie zadawał sobie bowiem to fundamentalne pytanie: „Jak znajdę łaskawego Boga?” (niem. *Wie kriege ich einen gnädigen Gott?*). Warto przypomnieć, iż Marcin Luter widział w człowieku przede wszystkim grzesznika. Według jego antropologii natura ludzka została całkowicie znieprawiona, dlatego tylko dzięki Chrystusowi człowiek może stać się sprawiedliwym. Owo kluczowe dla Reformacji usprawiedliwienie z łaski przez wiarę nie oznacza jednak zmiany natury człowieka, ponieważ on ciągle w swej doczesnej egzystencji pozostaje grzesznikiem (łac. *simul iustus et peccator*). Można zatem powiedzieć, iż to swoiste napięcie pomiędzy obiektywnym faktem bycia usprawiedliwionym a egzystencjalną grzesznością stanowi od wieków cechę charakterystyczną antropologii ewangelickiej¹.

Czy ta wizja jest nadal aktualna w ewangelicyzmie XXI stulecia? Jak owo nauczanie prezentowane jest dziś – po ponad 500 latach od zaistnienia Reformacji – gdzie z jednej strony mamy do czynienia ze swego rodzaju anulowaniem grzechu, z drugiej zaś – współczesny człowiek tak bardzo egzystuje, niestety, w jego cieniu? Na te niełatwe pytania starają się odpowiedzieć autorzy dokumentu opublikowanego w 2020 r. przez Radę Kościoła Ewangelickiego w Niemczech (EKD) pt. *Grzech, wina i przebaczenie z punktu widzenia ewangelickiej antropologii*². Tekst ten, stanowiący kontynuację wydanego w 2015 r. opracowania na temat teologii krzyża, zatytułowanego *Umarł za nas. Znaczenie cierpienia i śmierci Jezusa*³ może z całą pewnością zainteresować również czytelnika w Polsce, i to nie tylko ewangelika. Ciągle aktualne pozostają bowiem dla wszystkich chrześcijan pytania: Dlaczego człowiek jest tak bardzo zależny od pojednania i przebaczenia? Dlaczego grzech tak bardzo pozbawia go wolności? Celem niniejszego artykułu jest więc podjęcie refleksji nad tą problematyką na podstawie perspektywy, jaką wyznaczają zasadnicze części dokumentu EKD,

¹ Por. Piotr Jaskóła. 2008. *Wyznania chrześcijańskie bez jedności z Rzymem*. Opole: Redakcja Wydawnictw Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Opolskiego, 60; Marcin Hintz. 2007. *Etyka ewangelicka i jej wymiar eklezjalny. Studium historyczno-systematyczne*. Warszawa: Chrześcijańska Akademia Teologiczna, 55–57.

² Por. Rat der Evangelischen Kirche in Deutschland. 2020. *Sünde, Schuld und Vergebung aus Sicht evangelischer Anthropologie*. Leipzig: Evangelische Verlagsanstalt.

³ Por. Rat der Evangelischen Kirche in Deutschland. 2015. *Für uns gestorben. Die Bedeutung von Leiden und Sterben Jesu Christi*. Gütersloh: Gütersloher Verlagshaus.

czyli: (1) grzech oraz fenomen grzeszenia; (2) zagubiony człowiek i odpowiedź Biblii; (3) miejsca doświadczenia winy, przebaczenia oraz pojednania.

1. Grzech oraz fenomen grzeszenia

Nie ulega wątpliwości, iż temat grzechu nie należy dziś do zagadnień zbyt często poruszanych – i to zarówno w Kościele, jak i w ramach teologii⁴. We współczesnym, nowoczesnym świecie można się wręcz spotkać ze swego rodzaju ironiczną banalizacją grzechu. Wskutek tego coraz trudniej człowiekowi XXI stulecia przyjąć prawdę, że jest obciążony grzechem, który stanowi zasadnicze uchybienie, jakiś istotny brak w odniesieniu do jego ludzkiego bytu. Rzadko dostrzega się również fakt, że za grzechem kryje się swoista bieda polegająca na byciu daleko od Boga, czy też nędza związana z winą oraz jej skutkami, które ciągle na nowo obciążają i niszczą relacje międzyludzkie. Autorzy analizowanego w niniejszym artykule dokumentu EKD trafnie w tym kontekście zauważają, że istnieje zależność pomiędzy dzisiejszymi trudnościami w mówieniu o Bogu oraz oniemiaaniem dotyczącym zjawiska grzechu. Kto bowiem nie poznał Boga oraz Jego miłości, temu trudno pojąć cały tragizm odwrócenia się od Niego⁵.

Miejszem, w którym szczególnie mocno dochodzą do głosu grzech oraz jego skutki, jest chrześcijańskie nabożeństwo. Zarówno w ewangelickim jego przebiegu, jak i podczas Eucharystii katolickiej ważną część stanowi akt pokuty, podczas którego wierni wyznają, że są grzesznikami oraz proszą Boga o miłosierdzie⁶. Owo liturgiczne przyznawanie się do grzechów pokazuje, że człowiek tak naprawdę nie jest takim, za jakiego chciałby, aby uważali go bliźni. Stąd tak wielu unika dziś uznania swych słabości, traktując je jako interesujący temat wyłącznie w przypadku

⁴ Dotyczy to tak Kościołów ewangelickich, jak i Kościoła katolickiego, choć oczywiście istnieją tu pewne wyjątki. Por. Marek J. Uglorz. 2013. *Hamartiologia*. Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek; Bernhard Häring. 2020. *Grzech i nawrócenie*. Tłum. Lidia Kubit, Antoni Karaś. Kraków: Wydawnictwo Homo Dei.

⁵ Por. Rat der Evangelischen Kirche in Deutschland. 2020. *Sünde, Schuld und Vergebung*, 23.

⁶ Porządek liturgiczny nabożeństwa głównego u luteranów w Polsce zawiera do wyboru dwie następujące formuły wypowiedziane przez wiernych: (1) „Spowiadam się Tobie, Boże wszechmogący w Trójcy Świętej jedyny, że bardzo zgrzeszyłem (zgrzeszyłam) myślą, mową, uczynkiem i zaniebdaniem. Przeto błagam Cię, Boże: Bądź miłościw mnie grzesznemu!”; (2) „Wszechmogący Boże, miłosierny Ojcie! Ja biedny, nędzny, grzeszny człowiek wyznaję przed Tobą wszystkie grzechy i przewinienia moje, popełnione myślą, mową i uczynkiem, którymi zasłużyłem na Twe doczesne i wieczne kary. Żałuję za nie szczerze i z całego serca, i proszę Cię dla niezgłębionego miłosierdzia Twego i dla niewinnej, i gorzkiej męki i śmierci umiłowanego Syna Twego Jezusa Chrystusa, bądź mnie niegodnemu, grzesznemu człowiekowi łaskaw i miłościw, odpuść mi wszystkie grzechy moje, i dopomóż łaskawie przez moc Ducha Twego Świętego do poprawy życia mego”. *Przystąpię do ołtarza Bożego. Agenda Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Rzeczypospolitej Polskiej*. 2012². Cz. 1. Bielsko-Biała: Wydawnictwo Augustana, 13, 17; *Śpiewnik Ewangelicki. Codzienna modlitwa, pieśń, medytacja, nabożeństwo*. 2002. Bielsko-Biała: Wydawnictwo Augustana, 1311.

innych ludzi, ale nie w odniesieniu do siebie samych. Chrześcijańska liturgia przypomina zaś, że temat grzechu zawsze domaga się światła przebaczenia, czyli Bożej łaski, która jest silniejsza niż wszelka słabość ludzka, albowiem Jezus Chrystus jest tym szczególnym Pośrednikiem, który przez swoją mękę na krzyżu pozbawił grzech jego mocy nad człowiekiem. A zatem, jak podkreślają autorzy omawianego dokumentu EKD, refleksję o ludzkim grzechu trzeba zawsze zakotwiczyć w relacji z Bogiem. Bez tego fundamentalnego odniesienia łatwo popaść w samooszukiwanie siebie, obłudę, zakładanie różnych masek, a także w zwykłe moralizatorstwo, co może jeszcze bardziej pogłębić krzywdę wyrządzoną przez sam grzech⁷.

Warto podkreślić, iż za wyznaniem grzechów kryje się zwykle w ewangelicyzmie spowiedź powszechna, którą praktykuje się wspólnotowo podczas nabożeństwa. W tym kontekście akcentuje się konieczność usunięcia tego wszystkiego, co oddziela człowieka od Boga. Rozpoczyna się to od wypowiedzenia prośby o przebaczenie, co nie jest, oczywiście, łatwe. Dlatego, zdaniem autorów analizowanego pisma, należy czynić to we wspólnocie. Wtedy bowiem człowiek może odczuć, że nie tylko on sam jest grzeszny i winny, lecz stan ten dotyczy także innych ludzi. Wraz z nimi trzeba więc zdać się na przebaczące słowo, które przywraca do wspólnoty oraz pozwala bez przeszkód uczestniczyć w uwielbieniu Boga. W tym kontekście w dokumencie EKD zwraca się również uwagę na fakt, iż zdarzają się czasem osoby, którym trudno uporać się z osobistym poczuciem winy oraz wyrzutami sumienia po popełnieniu jakiegoś występku lub zaniedbania. Wtedy pomocna może okazać się indywidualna rozmowa z duszpasterzem, podczas której grzech ten zostanie konkretnie nazwany, przemyślana będzie kwestia zadośćuczynienia i naprawienia winy, a także w odpowiedzi na prośbę o przebaczenie udzielone zostanie w imieniu Boga odpuszczenie grzechów⁸. Na tym polega w istocie ewange-

⁷ W tym miejscu da się zauważyć pewne różnice między ewangelicką a katolicką koncepcją grzechu. W analizowanym dokumencie pomija się bowiem odniesienia do konkretnych i faktycznie popełnionych grzechów uczynkowych oraz wykroczeń moralnych z nich wynikających. Mówi się tu raczej o grzechu niż o grzechach, a poprzez to unika ich klasyfikacji. Grzech w ujęciu ewangelickim – rozumiany nade wszystko jako brak zaufania Bogu – traktuje się zatem bardziej w kontekście religijnym i teologicznym niż moralnym. Por. Sławomir Nowosad. 2016. *Etyka w ujęciu protestanckim*. W Sławomir Nowosad. *Moralne konsekwencje wiary. Szkice ekumeniczne i protestanckie*, 106. Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL; Rat der Evangelischen Kirche in Deutschland. 2020. *Sünde, Schuld und Vergebung*, 24–26.

⁸ Zgodnie z tradycją ewangelicką władza odpuszczania grzechów została udzielona przez Chrystusa wspólnocie Kościoła jako całości. Poprzez ordynację powołani i upoważnieni są jednak do tego zadania przede wszystkim duchowni (pastorzy). Wyraźnie podkreśla to jedna z formuł absolucji stosowanych w Kościele Ewangelicko-Augsburskim w Polsce: „Jak wierzysz, tak niechaj ci się stanie! Tak rzekł nasz Pan Jezus Chrystus do swoich apostołów: „Którymkolwiek grzechy odpuscicie, są im odpuszczone, a którymkolwiek zatrzymacie, są im zatrzymane» (J 20,23). Przeko jako powołany i ustanowiony sługa Jezusa Chrystusa, i Jego świętej Ewangelii, zwiastuję wszystkim pokutującym łaskę Bożą i z rozkazu Pańskiego odpuszczam wam grzechy wasze w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego. Amen”. *Przystąpię do ołtarza Bożego*, 18–19; por. Pragmatyka Służbowa Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Rzeczypospolitej Polskiej. 2022. (3.08.2022). <https://bik.luteranie.pl/files/Prawo/2022-01-01PragmatykaSubowa-ujednoliconytekst.pdf>, § 100–106; Janusz Podzielny. 2011. *Spowiedź w tradycji luteranckiej*. W *Sakrament pokuty wobec problemów*

licka forma spowiedzi. Ufający Bożej łaskawości grzesznik przynosi swe konkretne winy, prosząc o przebaczenie, Bóg zaś uwalnia go od ciężaru grzechów, dając niejako nowy początek⁹.

Mimo iż człowiek nieraz jest w stanie lekceważyć grzech, zaprzeczać mu bądź traktować wyłącznie jako wymysł fantazji religijnej, rzeczywistość grzechu pozostaje nienaruszona, sprawiając wielkie szkody wszystkim ludziom, niezależnie od wyznawanej przez nich religii czy światopoglądu. Dyskretne oddziaływanie grzechu konkretyzuje się bowiem nieustannie w różnorodnych postawach i czynach, które są szkodliwe dla życia, zagrażają mu oraz ostatecznie je niszczą. Każdy z ludzi może to usłyszeć, zobaczyć i odczuć, gdyż wszędzie tam, gdzie ludzka godność zostaje naruszona, a natura i stworzenie są deptane, tam ma miejsce grzech. Z chrześcijańskiego punktu widzenia nie można więc autentycznie zinterpretować dramatu i tragedii historii ludzkości bez uwzględnienia realności grzechu. Autorzy omawianego dokumentu przypominają w tym kontekście kolejną ważną prawdę, iż tam, gdzie się grzeszy, tam powstaje wina względem Boga, drugiego człowieka oraz siebie samego. Grzech oraz wina uwydatniają dwa różne, lecz powiązane ze sobą punkty widzenia na ten sam problem. Grzech bowiem jest zwykle doświadczany jako poczucie winy oraz objawia się w najróżniejszych jej formach i przejawach. Sam termin „grzech” odnosi się do głębszego wymiaru ludzkich błędów, a mianowicie do zniszczenia relacji z Bogiem, z którą idzie w parze nieodpowiednie podejście do siebie czy niewłaściwy stosunek do innych ludzi oraz świata, co skutkuje doświadczeniem wyobcowania. Ze słowem „wina” wiążą się zaś przede wszystkim określone następstwa ludzkich uchybień. Dlatego podczas ewangelickiego nabożeństwa wyznanie grzechów staje się równocześnie wyznaniem win, gdzie w pierwszej osobie liczby pojedynczej lub mnogiej nazywane są konkretne naruszenia relacji człowieka z Bogiem i bliźnimi. Podkreśla się tu mocno – w przeciwieństwie do współczesnych tendencji – tę osobistą odpowiedzialność każdego człowieka za popełnione winy, ponieważ w dzisiejszym świecie dominuje raczej swego rodzaju anonimowa wina środowiskowa, którą trudno przypisać indywidualnej osobie¹⁰.

współczesności. Red. Konrad Glombik, 109–110. Opole: Redakcja Wydawnictw Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Opolskiego.

⁹ Można w związku z tym stwierdzić, iż aktualnie w ewangelicyzmie zwyczajną formą pojednania z Bogiem i wspólnotą jest spowiedź powszechna wraz z absolucją ogólną. Nadzwyczajną praktyką stanowi natomiast spowiedź i absolucja indywidualna. Zupełnie odwrotnie kwestia ta rozumiana jest w katolicyzmie, gdzie „indywidualna i całkowita spowiedź oraz rozgrzeszenie stanowią jedyny zwyczajny sposób, przez który wierni dostępują pojednania z Bogiem i Kościołem, chyba że zwalnia ich od tego niemożność fizyczna lub moralna”. *Katechizm Kościoła Katolickiego*. 2009². Poznań: Pallottinum, nr 1484; por. Rat der Evangelischen Kirche in Deutschland. 2020. *Sünde, Schuld und Vergebung*, 26–27.

¹⁰ Wydaje się, że w omawianym piśmie niezbyt precyzyjnie określane i używane są przez autorów ewangelickich terminy „grzech” (niem. *Sünde*) oraz „wina” (niem. *Schuld*). Warto więc w tym kontekście dodać, iż w ramach katolickiej teologii moralnej wina stanowi przede wszystkim następstwo niezgodnych z obiektywnym ładem moralnym świadomych i wolnych decyzji człowieka,

Wielką i uzdrawiającą pomoc stanowi w tych realiach przesłanie Ewangelii, które wyzwala ludzi ze swoistego przymusu oburzenia czy obarczania innych winą, prowadząc równocześnie do właściwej samooceny oraz poznania siły przebaczenia (por. J 8,10-11; Mt 7,1; 11,19; Łk 7,48; 15,7). Okazuje się bowiem, że istnieje ścisły związek między przebaczeniem a poznaniem grzechów, gdyż dopiero w trakcie przebaczenia można rozpoznać grzech w całej jego rozciągłości. Przekonanie zaś, że każda – nawet największa – wina może być wybaczona przez Boga, pozwala w ogóle człowiekowi uznać oraz wyznać swój grzech. Wydaje się, że w ciągu wieków Kościoła oraz teologowie chrześcijańscy zbyt słabo podkreślali, jak wielkie jest znaczenie łaski Bożej, gdy idzie o znajomość grzechu oraz jego oddziaływania na człowieka. Nie chodzi przy tym o to, aby interesować się grzechem oraz ludzką winą dla nich samych, ale o to, by – zgodnie z ewangeliczną wizją pojednania – odnosić się do tego tematu zawsze w perspektywie prymatu odpuszczenia ludzkich słabości przez Jezusa Chrystusa¹¹.

Fundamentalny fenomen grzeszenia pozostaje bowiem rzeczywistością, która nie istnieje obok codziennego świata, ale dotyka – nieraz boleśnie – wszystkich ludzi bez wyjątku. W przypadku tego fenomenu idzie przede wszystkim, jak zaznaczają autorzy analizowanego dokumentu EKD, o zasadnicze złe postawy człowieka, w których ujawnia się stopniowo grzech – wpierw niepozornie, później zaś coraz bardziej destrukcyjnie. Można w tym kontekście mówić również o wadach, czyli przeciwieństwie cnót (niem. *Untugenden*), które coraz bardziej biorą w posiadanie człowieka, wyobcowując go od siebie samego. W ujęciu omawianego ewangelickiego pisma na uwagę zasługują zwłaszcza cztery negatywne postawy, występujące w tradycji biblijnej oraz w nauczaniu Kościoła, tj.: pycha (niem. *Hochmut*), chciwość (niem. *Gier*), lenistwo, apatia (niem. *Trägheit*) oraz kłamstwo, nieprawdziwość (niem. *Unwahrhaftigkeit*). Z nich bowiem wywodzą się oraz w nich bywają zakorzenione konkretne przejawy grzechu¹².

czyli grzechów. Zróżnicowanej naturze grzechów odpowiadają różne stopnie winy. Należy również podkreślić, że w tradycji katolickiej wina – w odróżnieniu od grzechu – oznacza przede wszystkim wewnętrzny stan sprawcy czynu. Por. Tadeusz Zadykiewicz. 2014. Wina. I. Aspekt moralny. W *Encyklopedia Katolicka*. T. 20. Red. Edward Gigilewicz, 648. Lublin: Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego; Rat der Evangelischen Kirche in Deutschland. 2020. *Sünde, Schuld und Vergebung*, 27–31.

¹¹ Trzeba zauważyć, iż bardzo podobne przesłanie zawierają słowa papieża Franciszka, w których podkreśla on, iż „nie ma żadnego grzechu, którego nie mogłoby objąć i zniszczyć Boże miłosierdzie, gdy znajduje serce skruszone, które prosi o pojednanie się z Ojcem”. Franciszek. 2016. *List apostolski „Misericordia et misera” na zakończenie Nadzwyczajnego Jubileuszu Miłosierdzia*. Watykan: Libreria Editrice Vaticana, nr 12; por. Rat der Evangelischen Kirche in Deutschland. 2020. *Sünde, Schuld und Vergebung*, 31–33.

¹² Warto w tym miejscu zaznaczyć, iż tradycyjnie wyróżnia się w chrześcijaństwie od czasów starożytnych osiem (na Wschodzie za Ewagriuszem z Pontu) lub siedem (na Zachodzie za św. Grzegorzem Wielkim) grzechów głównych (łac. *peccata capitalia*), które w katolickiej teologii moralnej ujmowane są też pod postaciami wad głównych (łac. *vitia capitalia*). Są nimi: pycha

Gdy idzie o pierwszą z wyżej wymienionych negatywnych postaw ludzkich, czyli pychę (łac. *superbia*), jest ona w analizowanym piśmie Kościoła Ewangelickiego w Niemczech kojarzona głównie z butą, wyniosłością oraz megalomanią¹³. Ważny wydaje się tu zwłaszcza sam motyw pychy, czyli pragnienie bycia jak Bóg, niemożność bycia mniejszym niż On. W ten sposób człowiek sprzeciwia się swemu Stwórcy i Odkupicielowi (por. Rdz 3,5; Rz 8,7), jego grzeszna zaś egzystencja pozbawiona zostaje bojaźni Bożej, zaufania do Boga oraz staje się wypełniona pożądliwością¹⁴. W perspektywie Dekalogu grzech pychy polega na naruszeniu pierwszego przykazania, przez co Bóg niejako znikną z centrum ludzkiego życia, a Jego miejsce zajmują inne ideały, pragnienia i tęsknoty człowieka. Nie ulega wątpliwości, iż pycha stanowi siłę napędową każdego grzechu, niszcząc także wzajemne ludzkie relacje poprzez m.in. poniżanie innych, egocentryzm czy obłudę. Nie wolno jednak zapominać – jak trafnie podkreślają autorzy dokumentu EKD – że najgłębszym korzeniem pychy oraz jej różnych manifestacji w dzisiejszym świecie jest odwrócenie się człowieka od Boga¹⁵.

Mocno związany z pychą jest również drugi w kolejności, istotny przejaw fenomenu grzeszenia, czyli chciwość (łac. *avaritia*)¹⁶. Stanowi ona przede wszystkim nieograniczoną, ludzką żądzę posiadania oraz maksymalizacji zysku. Chciwość, według autorów omawianego ewangelickiego pisma, jawi się z jednej strony jako powszechnie zauważalna, antropologiczna przyczyna działania, z drugiej zaś przynależy do istoty grzeszenia, wywołując niejako każdy grzech

(próżność), chciwość, nieczystość, zazdrość, łakomstwo, gniew oraz lenistwo (*acedia*). Nazywa się je „głównymi”, ponieważ rodzą inne grzechy i wady, stanowiąc podstawę trwałych przysposobień wbrew naturze. Por. *Katechizm Kościoła Katolickiego*, nr 1866; Dariusz Klejnowski-Różycki. 2016. *Okton logismoi*. Zabrze: Śląska Szkoła Ikonograficzna, 187–188; Kevin Vost. 2020. *Siedem grzechów głównych. Pokonywanie wad i słabości ze św. Tomaszem z Akwinu*. Tłum. Justyna Grzegorzczak. Poznań: W drodze, 188–189; Rat der Evangelischen Kirche in Deutschland. 2020. *Sünde, Schuld und Vergebung*, 35.

¹³ W języku łacińskim można wyróżnić dwa określenia tej wady stanowiącej „matkę wszystkich grzechów” (łac. *mater omnium peccatorum*). Pierwsze z nich (łac. *superbia*) związane jest z zachwalością i chępliwością, stawiającą siebie ponad innych. Drugi termin (łac. *vana gloria* lub *inanis gloria*) oznacza zaś próżność, zbyt wygórowaną ambicję, a także przywłaszczenie sobie chwały, która nie jest własna. Por. Mirosław Mróz. 2010. *Tajemnica ludzkiej nieprawości. Aktualność nauki św. Tomasa z Akwinu o złu moralnym i wadach głównych*. Toruń: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, 305–306; Joanna Petry-Mroczkowska. 2014. *Siedem grzechów głównych dzisiaj*. Kraków: Wydawnictwo M, 31–32.

¹⁴ Por. Wyznanie augsburskie. 2003. W *Księgi Wyznaniowe Kościoła Luterskiego*, 143. Białsko-Biała: Wydawnictwo Augustana.

¹⁵ Por. Rat der Evangelischen Kirche in Deutschland. 2020. *Sünde, Schuld und Vergebung*, 35–38.

¹⁶ Już w średniowieczu św. Tomasz z Akwinu wyraźnie podkreślał, że pycha poprzedza niejako chciwość, która idzie zaraz za nią. Te dwie wady były dla Akwinaty najważniejsze w obszarze zakreślonym przez ludzką pożądliwość. Pycha stanowi bowiem „początek wszelkiego grzechu”, natomiast chciwość to „korzeń wszelkiego zła”. Por. Mróz. 2010. *Tajemnica ludzkiej nieprawości*, 299; Vost. 2020. *Siedem grzechów głównych*, 65.

(por. Rz 7,8-9). Grzech chciwości odnosi się do wszystkiego, czego człowiek może pożądać, co jasno wyraża treść zwłaszcza 9 i 10 przykazania Dekalogu (por. Wj 20,17; Pwt 5,21). Stąd niewłaściwym jest zawężanie znaczenia ludzkiej pożądlivosti jedynie do obszaru seksualności (niem. *Fleischeslust*), co czasem miało miejsce w nauczaniu kościelnym i teologicznym. Trafną wydaje się w związku z tym zawarta w analizowanym dokumencie EKD dość szeroka interpretacja Bożego przykazania „nie pożądaj”. Sprzeciwia się ona antykulturze (niem. *Unkultur*) maksymalnej przyjemności życiowej i komfortu, nastawionej na wszelkiego rodzaju korzyści, obejmujące również rabunkową eksploatację ekologiczną czy socjalną, prowadzącą do dotkliwego zubożenia bliźnich oraz katastrofy klimatycznej. Ostatecznie żądza chciwości, która zawsze dąży do czegoś więcej, a w rezultacie nigdy nie może zostać zaspokojona, jawi się jako główna choroba współczesnej kultury¹⁷.

Kolejną postacią fenomenu grzeszenia, nad którą refleksję podejmują ewangelicy autorzy analizowanego dokumentu, stanowi lenistwo, gnuśność, zniechęcenie czy apatia (łac. *acedia*). Trafnie w tym kontekście zauważono, iż obecnie słowo „grzech” najczęściej kojarzy się ludziom z pewną aktywnością, konkretnym działaniem. Natomiast zapomina się, że grzechem może być również swista bezczynność. Chodzi tu zwłaszcza o sytuację, gdy człowiek nie korzysta z powierzonej mu odpowiedzialności oraz otrzymanych darów, tak iż sprzeniewierza się swemu powołaniu stworzenia Bożego. W ten sposób lenistwo jawi się jako karygodne zaniedbanie tego, za co osoba ludzka winna być odpowiedzialna, gdzie powinna interweniować, pomagać oraz o czym musi myśleć (por. Łk 10,31-32). Ową gnuśność i apatię da się także postrzegać jako zjawisko masowe, które w ostatnich stuleciach uwidoczniło się – oczywiście na różne sposoby – tak w systemach totalitarnych, jak i w państwach demokratycznych. Pouczające jest w związku z tym stwierdzenie amerykańskiego pastora baptystycznego Martina Luthera Kinga, jakie na koniec rozważań na temat grzechu lenistwa przywołują autorzy pisma EKD. Według niego nasze pokolenie pewnego dnia będzie musiało żałować nie tylko okropnych słów i podłych uczynków ludzi złych, ale także strasznego milczenia ludzi dobrych¹⁸.

¹⁷ Por. Rat der Evangelischen Kirche in Deutschland. 2020. *Sünde, Schuld und Vergebung*, 38–39.

¹⁸ Martin Luther King używał tego powiedzenia wielokrotnie w różnych wersjach, jak np.: *Our generation will have to repent not only for the acts and words of the children of darkness but also for the fears and apathy of the children of light* (1958); *We will have to repent in this generation not merely for the vitriolic words and actions of the bad people but for the appalling silence of the good people* (1963); *It may be that this generation will have to repent not only the bad actions of those of ill will but the appalling silence of these who are willing to wait* (1964). *Appalling Silence of the Good People*. 2020. (3.08.2022). <https://quoteinvestigator.com/2020/06/17/good/>; por. Rat der Evangelischen Kirche in Deutschland. 2020. *Sünde, Schuld und Vergebung*, 40–41.

Pogłębione spojrzenie na fenomen grzeszenia domaga się w końcu, zdaniem autorów omawianego ewangelickiego dokumentu, bliższej analizy egzystencji człowieka w grzechu, rozumianej jako jego istnienie w nieprawdzie, fałszu i kłamstwie (por. Ps 116,11; Rz 3,4). Nie ulega wątpliwości, że prawdomówność buduje atmosferę zaufania, która jest niezbędna dla udanej koegzystencji na tym świecie. Życie w kłamstwie powoduje zaś zniszczenie wszelkich relacji międzypersonalnych. Tymczasem wielu ludziom wydaje się dziś, że drobne kłamstwa i nieuczciwości, występujące na co dzień w rozmaitych odmianach, stanowią coś w rodzaju „społecznego smaru” (niem. *sozialer Schmierstoff*), dzięki któremu komunikacja przebiega płynniej, unika się niepotrzebnych kłopotów, a życie staje się łatwiejsze. Niepokojącym przykładem tego typu podejścia są dziś szczególnie media społecznościowe, gdzie sporo ich użytkowników posługuje się tzw. półprawdami czy plotkami¹⁹. Podobnie dzieje się zresztą, jak trafnie zauważają autorzy pisma EKD, w ramach politycznych wyborów czy referendów, które można dziś wygrać, niestety, poprzez składanie kłamliwych, pustych obietnic. Warto zatem w tym kontekście podkreślić, iż w teologicznym ujęciu najgłębszą przyczyną trudności człowieka w radzeniu sobie z prawdą jest jego zaburzona relacja z Bogiem. Taki właśnie iluzoryczny obraz osoby ludzkiej, która rzekomo zdolna jest do istnienia bez pomocy łaski Bożej, staje się, niestety, dominującym wzorcem zachowań w dzisiejszych czasach²⁰.

Reasumując, wspomniane wyżej grzechy pychy, chciwości, lenistwa oraz kłamstwa wyzwalają siły zagrożenia i zniszczenia, wobec których człowiek staje często bezradny. Tę dramatyczną sytuację opisuje *Katechizm Heidelberski* – jeden z podstawowych dokumentów doktrynalnych ewangelicyzmu reformowanego (kalwinizmu), gdzie mowa jest o „nędzy człowieka” (niem. *Elend des Menschen*) upadłego przez grzech, który zaprzecza w ten sposób swemu człowieczeństwu²¹. Ów grzech alienuje ponadto ludzi względem siebie, gdyż uniemożliwia wcielanie w życie takich wartości, jak solidarność, szacunek czy troska. W końcu grzech oddala również człowieka od Boga, sprawiając, że życiodajna relacja z Nim staje się niedoceniana, odrzucana lub zapomniana. W związku z tym tragicznym położeniem człowieka uwięzionego w grzechu (por. Rz 7,24) autorzy analizowanego dokumentu EKD przypominają o potrze-

¹⁹ Nieraz zachowanie takie prowadzi do tragicznych skutków, czego przykładem są próby samobójcze podejmowane zwłaszcza przez dzieci i młodzież wskutek rozpowszechnianych w sieci nieprawdziwych, oszczerczych informacji. Por. Anna Krzpiet. 2017. 11-latek popełnił samobójstwo. Wszystko przez fałszywe informacje w mediach społecznościowych (8.08.2022). <https://parenting.pl/11-latek-popełnił-samobójstwo-wszystko-przez-fałszywe-informacje-w-mediach-społecznościowych>.

²⁰ Por. Rat der Evangelischen Kirche in Deutschland. 2020. *Sünde, Schuld und Vergebung*, 41–42.

²¹ Por. Heidelberger Katechismus. 2012⁵. (8.08.2022). https://www.heidelberger-katechismus.net/Heidelberger_Katechismus___Der_gesamte_Text-8261-0-227-50.html, 3–11.

bie potrójnego wyzwolenia poprzez pojednanie z Bogiem, z bliźnimi oraz z samym sobą²².

Nie bez znaczenia pozostaje również w tym kontekście zbiorowe znaczenie grzechu oraz winy, gdyż ludzie jako *animalia socialia* zawsze osadzeni są w konkretnych obszarach działania społeczności, państw, a ostatecznie i globalnie ujętego świata. Nieraz powstają w związku z tym rozmaite konstelacje winy, którą człowiek może zaciągać, nawet tego nie chcąc. Jako przykład tego typu stanu przywołują ewangelicy autorzy omawianego pisma m.in. kupno ubrań, w których procesie produkcji jako siła robocza były wykorzystywane dzieci, czy też spożywanie kawy produkowanej w nieludzkich warunkach w biednych krajach Afryki lub Ameryki Południowej. Grzech jawi się w takich przypadkach nie tylko jako suma zawinionych czynów indywidualnej osoby, lecz odznacza się swoistą dynamiką, przez co można mówić wręcz o procesie samoorganizacji winy (niem. *Selbstorganisation der Schuld*) w ludzkich społecznościach, którego nie wiadomo, jak zatrzymać²³. Autorzy analizowanego dokumentu odwołują się w tym kontekście do klasycznych przedstawicieli ewangelickiej filozofii i teologii z przełomu XVIII i XIX stulecia. Immanuel Kant mówił bowiem o wewnątrzhistorycznym „królestwie zła” (niem. *Reich des Bösen*), któremu dobrowolnie podlegają wszyscy ludzie pochodzący od Adama. Natomiast Friedrich Schleiermacher zasłynął poprzez wprowadzenie nowego paradygmatu, gdy idzie o interpretację grzechu pierworodnego, który jawi się tu zarówno jako osobista wina konkretnego człowieka, jak i zbiorowa wina całej ludzkości. A zatem wina, według Schleiermachera, jest u każdego czynem wszystkich oraz u wszystkich czynem każdego. Takie wspólnotowe odniesienie do zagadnienia grzechu i winy pozwala, zdaniem autorów pisma EKD, zrozumieć te rzeczywistości jeszcze bardziej poprawnie i całościowo²⁴.

²² Por. Rat der Evangelischen Kirche in Deutschland. 2020. *Sünde, Schuld und Vergebung*, 42–44.

²³ W katolickiej teologii moralnej omawia się w tym kontekście m.in. problem odpowiedzialności zbiorowej oraz grzechu strukturalnego (społecznego). W odpowiedzialności tak poszerzonej trzeba przyjąć zróżnicowanie i stopniowanie. Największą odpowiedzialność przypisuje się słusznie prowadzonym złym działaniom grupy. Nie można jednak od niej całkowicie uwolnić także innych uczestników współdziałających w sposób bezpośredni lub pośredni w przeprowadzaniu niemoralnych aktów (np. popierających totalitarną władzę). Oczywiście, nie należy w tym kontekście zamazywać odpowiedzialności moralnej przez sprowadzanie zła do sytuacji społecznych jako jego ostatecznych przyczyn. Prawdziwie odpowiedzialne mogą być bowiem tylko osoby. Por. Jan Paweł II. 1984. *Adhortacja apostołska „Reconciliatio et paenitentia” o pojednaniu i pokucie w dzisiejszym posłannictwie Kościoła*. Watykan: Libreria Editrice Vaticana, nr 16; Stanisław Olejnik. 1988. *Dar – Wezwanie – Odpowiedź. Teologia moralna*. T. 3. Warszawa: Akademia Teologii Katolickiej, 250–253.

²⁴ Por. Immanuel Kant. 1993. *Religia w obrębie samego rozumu*. Tłum. Aleksander Bobko. Kraków: Znak, 105; Friedrich Schleiermacher. 1960. *Der christliche Glaube nach den Grundsätzen der evangelischen Kirche im Zusammenhange dargestellt*. T. 1. Red. Martin Redeker. Berlin – New York: Walter de Gruyter, § 71; Uglorz. 2013. *Hamartiologia*, 132–135; Rat der Evangelischen Kirche in Deutschland. 2020. *Sünde, Schuld und Vergebung*, 44–46.

2. Zagubiony człowiek i odpowiedź Biblii

W kolejnych częściach omawianego dokumentu Kościoła Ewangelickiego w Niemczech pogłębiony zostaje temat człowieka, który przez grzech błądzi, a także rozważona jest odpowiedź Pisma Świętego na ten stan antropologiczny. Termin „grzech” używany jest aktualnie przede wszystkim w odniesieniu do pewnych wykroczeń (jak np. „grzechy środowiskowe”, „grzechy młodości”), a nie w stosunku do człowieka oraz jego obrazu siebie czy kondycji moralnej. Warto w tym kontekście podkreślić, iż ów subiektywny aspekt zakotwiczenia grzechu w konkretnej historii życia każdego człowieka wybrzmiewa wyraźnie w ramach liturgicznej spowiedzi powszechnej czy aktu pokuty. Chodzi tu zwłaszcza o samopoznanie, doświadczenie siebie oraz swej grzeszności, co staje się możliwe tylko w odniesieniu do Boga, nie zaś poprzez oskarżenia i wyrzuty czynione innym ludziom. Paradoksalnie bowiem uznanie siebie za grzesznika nie blokuje i nie niszczy życia, ale może być wyrazem wolnej i odkupionej przez Boga relacji człowieka z samym sobą²⁵.

Autorzy omawianego dokumentu przypominają, że w teologii ewangelickiej od początku, czyli od czasów Marcina Lutra, dużo uwagi poświęcano zagadnieniu grzechu, nie skupiając się jednak wyłącznie na konkretnych uczynkach, lecz próbując brać pod uwagę całego człowieka wraz z antropologiczną ambiwalencją jego blasku i nędzy. Zgodnie z tym ujęciem uznanie siebie za grzesznika może stać się wyzwajające tylko wówczas, gdy człowiek nauczy się całkowicie powierzać Bożemu przebaczeniu. Słowo Boże zawiera bowiem w sobie zawsze napomnienie oraz pocieszenie, co w tradycji ewangelickiej najlepiej oddaje odniesienie do prawa i Ewangelii²⁶. Nie należy zapominać, iż grzesznikiem jest tu cały człowiek – zarówno w swej nędzy, jak i wspaniałości. Przez grzech oddała się od samego siebie, od swej istoty, od tego, kim chce oraz powinien być. Powstaje w ten sposób napięcie i swoiste rozdwojenie w stylu życia człowieka, które tradycyjnie określa się mianem grzechu pierwotnego lub podstawowego (łac. *peccatum originale*), w odróżnieniu od konkretnego uczynku grzechowego (łac. *peccatum actuale*). Oczywiście, jako że wszyscy ludzie bez wyjątku w równym stopniu są grzesznikami, stąd wyklucza się w teologii ewangelickiej jakiegokolwiek „czarno-białe” ich podziały na klasy czy grupy dobrych bądź złych, pobożnych albo bezbożnych. Ta uniwersalistyczna charakterystyka grzechu wszystkich – całego rodzaju ludzkiego – znajduje, zda-

²⁵ Por. Rat der Evangelischen Kirche in Deutschland. 2020. *Sünde, Schuld und Vergebung*, 47–48.

²⁶ Dialektyka prawa i Ewangelii uwidacznia się w antropologii protestanckiej poprzez to, że człowiek według ciała, tj. swej grzesznej natury ludzkiej (człowiek zewnętrzny), pozostaje pod mocą zakonu (prawa). Natomiast według ducha (człowiek wewnętrzny) znajduje się pod wpływem łaski Ewangelii. Por. Janusz Podzielny. 2011. *Wizja małżeństwa w świetle ewangelickiej etyki teologicznej*. Opole: Redakcja Wydawnictw Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Opolskiego, 30–31.

niem autorów omawianego pisma EKD, solidne podstawy w Nowym Testamencie, szczególnie w Listach Pawłowych (por. Rz 3,23; 11,32), a także w nauce św. Augustyna, dlatego winna być w dzisiejszych czasach jeszcze bardziej upowszechniana i wyjaśniana. Żaden człowiek nie pozostaje w związku z tym neutralny, ale każdy czyni grzech w ciągu życia na różne sposoby swoją własną sprawą. Problematyczne bywa jednak w tym kontekście rozumienie grzechu pierwotnego jako prostego dziedziczenia bądź wpisania winy niejako w ludzki genom (niem. *Erbgut*). W ten sposób istnieje bowiem ryzyko utożsamienia myślenia teologicznego z podejściem medycznym lub naturalistycznym, wskutek czego grzech pozbawiony byłby charakteru wolnościowego, a zostałby zredukowany do swego rodzaju fatum przypisanego ludzkiej naturze czy zmysłowości. Tymczasem grzech i wina – jak słusznie podkreśla się w analizowanym ewangelickim dokumencie – stanowią zawsze wyraz błędnie pojętej i traconej w ten sposób wolności człowieka²⁷.

Nie ulega wątpliwości, iż właśnie wolność stanowi podstawowy fenomen, który wybrzmiewa zawsze, gdy mowa jest o grzechu. Ten ostatni nie jest bowiem ślepy losem czy przeznaczeniem, ale wiąże się z chceniem, afirmacją, odpowiedzialnością, a w końcu i z żalem. W ramach ewangelickiej hamartiologii wolność nie jawi się jednak tylko jako abstrakcyjna możliwość wyboru pomiędzy dwiema równorzędnymi alternatywami. Wolność związana jest zawsze z wcześniejszymi decyzjami człowieka, z jego doświadczeniami, potwierdzając je lub rewidując na nowo. Do ludzkiej wolności przynależą więc wspomnienia i oczekiwania, ale też rozczarowania. W ten sposób człowiek doświadcza wolności jako czegoś, co może urzeczywistnić i dzięki temu wzrastać, a także nadużywać i poprzez to działać przeciwko sobie²⁸. Trudności w posługiwaniu się wolnością pochodzą zaś nie tylko z zewnątrz, ale istnieją też w ludzkim wnętrzu, co pokazuje już starotestamentalna historia Kaina (por. Rdz 4,3-5), a jeszcze bardziej radykalnie opisuje św. Paweł, stwierdzając: „Nie czynię bowiem dobra, którego chcę, ale czynię to zło, którego nie chcę” (Rz 7,19). Istnieje zatem w człowieku pewne rozdwojenie czy rozłam, co – zdaniem autorów analizowanego dokumentu EKD – w historii antropologii słusznie zaowocowało pojmowaniem istoty ludzkiej jako bytu pełnego dysproporcji, sprzeczności, napięć i różnic²⁹.

²⁷ Autorzy omawianego pisma EKD postulują w związku z tym, aby nie używać dziś w języku niemieckim pojęcia *Erbsünde* (mogącego mieć błędne konotacje związane z biologicznym dziedziczeniem), a raczej stosować terminy *Ürsünde* (pragrzech) lub *Grundünde* (grzech podstawowy), które należy odróżniać od ich następstw w postaci różnych form grzechów uczynkowych (niem. *Tatsünden*). Por. Rat der Evangelischen Kirche in Deutschland. 2020. *Sünde, Schuld und Vergebung*, 49–56.

²⁸ Pięknie prawda ta bywa nieraz wyrażona w poezji: „Wolność nie jest ulgą, lecz trudem Wielkości!”. Leopold Staff. 1921. Oto twa pieśń. (18.08.2022). https://wikisource.org/wiki/Oto_twa_pie%C5%9B%C5%84.

²⁹ Por. Rat der Evangelischen Kirche in Deutschland. 2020. *Sünde, Schuld und Vergebung*, 57–60.

Owe napięcia i rozbieżności, które związane są również z doświadczaniem własnej ograniczoności czy skończoności (niem. *Endlichkeit*), pomaga człowiekowi znieść przede wszystkim wiara i zaufanie Bogu, który pozostaje wierny pomimo ludzkiego grzechu. Ta wiara łączy się z nadzieją, dzięki czemu człowiek, niejako prowokowany przez Boże obietnice, może przekraczać to, co doczesne i ziemskie. Korzystanie z wolności wiąże się jednak niewątpliwie – jak przypomniał Paul Tillich, jeden z najbardziej wpływowych teologów ewangelickich XX stulecia – z podwójnym lękiem przed zatraceniem siebie: czy to przez samourzeczywistnienie (niem. *Selbstverwirklichung*), czy też przez jego brak (niem. *Nichtverwirklichung*)³⁰. Biorąc to pod uwagę, autorzy omawianego pisma EKD podkreślają, że dopiero wówczas, gdy ludzie zdają sobie sprawę ze swej omylności, a także przyznają się do faktycznych przewinień, stają się obeznani z własną wolnością oraz uczą się jej używać do realizacji dobra. Wybrzmiewa w ten sposób fundamentalna dla całej ewangelickiej tradycji teologicznej koncepcja antropologiczna, w myśl której człowiek jest przede wszystkim usprawiedliwionym przez Boga grzesznikiem (łac. *simul iustus et peccator*)³¹. Takie spojrzenie na *conditio humana* cieszy się wszelkim dobrem, które pochodzi od człowieka, przypominając równocześnie o ambiwalencji wpisanej w jego byt, gdy mówi o grzechu i winie. W tym kontekście twierdzenie jakoby człowiek z natury był zły, jawi się – jak trafnie konkludują ewangeliccy autorzy analizowanego dokumentu – jako wypaczenie chrześcijańskiego namysłu nad grzechem, gdyż nie bierze ono pod uwagę ani wolności jednostki, ani powszechności Bożego sądu i łaski³².

W kolejnej części omawianego pisma EKD jego autorzy, chcąc pogłębić rozważania na temat ludzkiego grzechu i winy, prezentują biblijne odniesienia do tej problematyki. Wpisuje się to, oczywiście, w tradycję ewangelicką, gdzie w myśl reformacyjnej zasady *sola scriptura* normatywne znaczenie dla wiary i życia każdego chrześcijanina ma jedynie Biblia, tj. świadectwo o zbawczym czynie Boga w historii narodu żydowskiego oraz w Chrystusie, Synu Bożym³³.

³⁰ Por. Paul Tillich. 1958. *Systematische Theologie*. T. 2. Stuttgart: Evangelisches Verlagswerk, 42; Uglorz. 2013. *Hamartiologia*, 161–162.

³¹ Wyrażona przez Marcina Lutra antropologiczna zasada *simul iustus et peccator* w swej pastoralnej wymowie miała chronić chrześcijanina przed desperackim poszukiwaniem zbawczej sprawiedliwości i czystości w samym sobie, zamiast w łasce Bożej. Według Ojca Reformacji człowiek, patrząc w siebie, musi bowiem dostrzec trwałą obecność grzechu, a jednocześnie spoglądając poza siebie – na ukrzyżowanego i zmartwychwstałego Chrystusa, ma zachować pewność zbawienia. Por. Rajmund Porada. 2018. „Lutra nauczanie o usprawiedliwieniu jako *imputatio* i *deificatio*”. *Studia Nauk Teologicznych PAN* 13: 118.

³² Por. Rat der Evangelischen Kirche in Deutschland. 2020. *Sünde, Schuld und Vergebung*, 61–66.

³³ Por. Janusz Podzielny. 2011. „Autorytet Biblii w tradycji ewangelickiej”. *Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne* 44 (1): 142.

W tym celu wybrano i poddano egzegezie sześć reprezentatywnych perykop ze Starego i Nowego Testamentu, które wywarły wielki wpływ na chrześcijańską hamartiologię³⁴. Chodzi tu na pierwszym miejscu o upadki grzechowe opisane w prehistorii biblijnej, czyli utratę raju przez Adama i Ewę, zniszczenie braterskiej wspólnoty Kaina i Abla oraz pozbawienie wspólnego języka przy budowie wieży Babel (por. Rdz 1–11). Następnie opisany jest tzw. grzech strukturalny (niem. *strukturelle Sünde*), który wybrzmiewa szczególnie w kontekście występowania nierówności społecznych czy też zaniedbywania kultycznego prawa Bożego przez naród wybrany, co słusznie krytykują prorocy (m.in. Amos, Jeremiasz). W związku z tym wiele psalmów – a w sposób szczególny poddany tu analizie Psalm 130 – wzywają do pokuty, poprzez którą modlący się wyrażają nadzieję na przebaczenie, jakie może im okazać ostatecznie tylko dobry i miłosierny Bóg³⁵. W Nowym Testamencie, a zwłaszcza w często przywoływanym w analizowanym dokumencie EKD Liście do Rzymian, ową łaskę przebaczenia grzechów jest w stanie uzyskać każdy człowiek dzięki wierze w Jezusa Chrystusa (por. Rz 3,21–4,25), ponieważ we wspólnocie ze zmartwychwstałym Panem, mocą Jego Ducha, staje się on odkupiony i wyzwolony z panowania grzechu niszczącego ludzkie życie (por. Rz 8,2.9-11). Warunkiem otrzymania Bożego usprawiedliwienia – jak wyraźnie ukazuje ewangeliczna przypowieść o faryzeuszu i celniku (por. Łk 18,9-24) – jest jednak odkrycie prawdy o sobie, o swojej grzeszności, co wiąże się z pokorą, wstydem i żalem stworzenia wobec swego suwerennego Stwórcy. Na koniec analiz perykop biblijnych ewangelicy autorzy omawianego pisma przywołują piątą prośbę Modlitwy Pańskiej: „I przebacz nam nasze winy, jak i my przebaczymy tym, którzy przeciw nam zawinili” (Mt 6,12). W eschatologicznym horyzoncie ostatecznego sądu życia ludzkiego przed Bogiem słowa te wciąż na nowo przypominają, jak ważne jest wzajemne przebaczenie, które faktycznie przynależy do etosu człowieka wierzącego³⁶.

³⁴ Z uwagi na objętość niniejszego artykułu nie ma możliwości szczegółowego omówienia analiz egzegetycznych, przeprowadzonych w ramach dokumentu EKD. Warto zaznaczyć, iż jego autorzy niejednokrotnie odwołują się tu do interpretacji i tłumaczeń Pisma Świętego pochodzących od Marcina Lutera, a także do oryginalnych języków biblijnych. Jednym z ciekawych wniosków jest zauważenie, że sam termin „grzech” (hebr. *chattat’i*) pojawia się po raz pierwszy w Starym Testamencie nie w opisie upadku prarodziców, ale w historii Kaina i Abla (por. Rdz 4,7). Por. Rat der Evangelischen Kirche in Deutschland. 2020. *Sünde, Schuld und Vergebung*, 68.

³⁵ Warto nadmienić, że Psalm 130 uważany był przez Ojca Reformacji za jeden z najważniejszych ze względu na jego bliskość względem nauki o usprawiedliwieniu wyrażonej w Liście do Rzymian. Luter dokonał też adaptacji tego pokutnego psalmu, publikując w 1524 r. pieśń kościelną pt. „Z głębokiej nędzy, w grzechu mym do Ciebie wołam, Panie” (niem. *Aus tiefer Not schrei ich zu dir*), która do dziś wykonywana jest podczas ewangelickich nabożeństw. Por. *Evangelisches Gesangbuch. Für Gottesdienst, Gebet, Glaube, Leben*. 1995. München: Evangelischer Presseverband für Bayern, nr 299.

³⁶ Por. Rat der Evangelischen Kirche in Deutschland. 2020. *Sünde, Schuld und Vergebung*, 67–96.

3. Miejsca doświadczenia winy, przebaczenia oraz pojednania

Finalna część analizowanego dokumentu EKD rozpoczyna się od zauważenia faktu, iż we wspólnocie rzeczywistość grzechu staje się wyczuwalna poprzez to, że ludzie wzajemnie są sobie coś winni, a także w tym, że przez swoje czyny lub zaniedbania są zdani na przebaczenie, a ostatecznie i pojednanie. Odrzucanie winy czy odmawianie przebaczenia niesie ze sobą katastrofalne skutki dla wszystkich. Wina (niem. *Schuld*) powstaje wówczas, gdy ludzie naruszają podstawowe normy moralne i prawne. Nie jest, oczywiście, bez znaczenia, czy dany czyn bądź zaniedbanie popełniono świadomie i dobrowolnie, czy nie. Rozmiar winy mierzy się najczęściej poprzez szkodliwość jej skutków³⁷. O winie można mówić, nie używając kategorii teologicznych, natomiast nie da się tego uczynić w przypadku grzechu. Ten ostatni stanowi bowiem kategorię ściśle teologiczną, która nie może być poprawnie rozumiana bez odniesienia człowieka do Boga. W tym miejscu ewangeliccy autorzy omawianego pisma zwracają uwagę na jeszcze jedną różnicę między winą a grzechem. Ich zdaniem wina może być zróżnicowana pod względem stopnia jej ciężkości, podczas gdy trudno mówić o analogicznym zróżnicowaniu grzechu³⁸.

Gdy idzie o poszczególne miejsca, w których można doświadczać poczucia winy, grzechu oraz przebaczenia, w pierw mowa jest o sumieniu (niem. *Gewissen*). Stanowi ono wewnętrzną instancję, która określa wybory moralne osoby ludzkiej. W ten sposób świadczy ono o wolności człowieka, dążąc do jego jedności oraz integralności. Właściwie funkcjonujące sumienie toruje drogę do żalu, uznania winy oraz prośby o przebaczenie. Nieraz jednak można przeżywać w sumieniu prawdziwe dylematy etyczne, zwłaszcza wówczas, gdy człowiek stoi przed dwiema równorzędnymi alternatywami, z których żadna nie jest całkowicie dobra. Konkretną radę duszpasterską zaproponował w tym kontekście Filipowi Melanchtonowi w jednym ze swych listów Marcin Luter, stwierdzając: „Grzesz mocno, lecz wierz jeszcze mocniej i ciesz się w Chrystusie” (łac. *pecca fortiter, sed fortius fide et gaude in Christo*)³⁹. Oczywiście, nie chodzi w tym przypadku

³⁷ Warto w tym miejscu zwrócić jednak uwagę na niebezpieczeństwo konsekwencjonalizmu, przed którym przestrzegał m.in. Jan Paweł II. Pogląd ten usiłuje bowiem formułować kryteria słuszności określonego działania, analizując tylko jego skutki. Nie uważa zaś, że istnieją absolutnie zakazane (w każdych okolicznościach) sposoby postępowania. Por. Jan Paweł II. 1993. *Encyklika „Veritatis splendor” o niektórych podstawowych problemach nauczania moralnego Kościoła*. Watykan: Libreria Editrice Vaticana, nr 75.

³⁸ Tu po raz kolejny zauważalna jest istotna rozbieżność między ewangelickim a katolickim podejściem do grzechu, ponieważ w tym ostatnim wyraźnie różnicuje się grzechy, wyodrębniając zwłaszcza te ciężkie (śmiertelne) oraz lekkie (powszednie). Por. *Katechizm Kościoła Katolickiego*, nr 1854–1864; Rat der Evangelischen Kirche in Deutschland. 2020. *Sünde, Schuld und Vergebung*, 97–98.

³⁹ Luther an Melanchton (1521). 1931. W *D. Martin Luthers Werke. Kritische Gesamtausgabe – Briefwechsel*. T. 2, 372, 84–85. Weimar: Hermann Böhlhaus Nachfolger.

o zachętę do grzeszenia, ale o zaufanie podczas swej niepewnej i przytłaczającej nieraz aktywności nade wszystko mocy Bożego przebaczenia, które wyzwala i zmienia życie⁴⁰.

Następne miejsca związane z przeżywaniem winy, grzechu i przebaczenia tworzą relacje przyjacielskie, partnerskie oraz rodzinne. Charakteryzują się one szczególnym stopniem zaufania, jakie może być, niestety, nadużywane, prowadząc do różnego rodzaju zranień. Stąd, jak słusznie zauważają autorzy omawianego dokumentu EKD, jednym z istotnych warunków udanego życia w każdej formie partnerstwa jest gotowość do przebaczenia, którego jednak nie można mylić z pobłażaniem i bagatelizowaniem wykroczeń winowajcy (np. sprawcy przemocy seksualnej)⁴¹. Konstruktywną pomoc oferują nieraz w tym kontekście chrześcijańskie Kościoły oraz wspólnoty duszpasterskie, które stanowią kolejne przestrzenie konfrontacji człowieka z winą i przebaczeniem. Pojednanie między Bogiem a człowiekiem stanowi bowiem podstawę oraz miarę wszelkich historii pojednawczych. Co ciekawe, w omawianym piśmie niemieckich ewangelików zwraca się w tym miejscu uwagę na indywidualną spowiedź (niem. *Einzelbeichte*), która staje się we współczesnym protestantyzmie coraz częściej odkrywana i doceniana. Specyficzna siła spowiedzi polega tu przede wszystkim na tym, że otwiera ona drogę do uznania własnej winy, w tym również zadośćuczynienia, a także uwzględnia konkretny ciężar ludzkich przewinień, poprzez co mogą być one nazwane i wyznane przed Bogiem, a następnie też wybaczone⁴².

Jako że od początku Reformacji kładziono nacisk na wykształcenie, zawód i pracę człowieka⁴³, nie dziwi fakt, że również tym sferom życia poświęcona jest uwaga w analizowanym dokumencie EKD. Zamiast być miejscem praktykowania miłości bliźniego ów wewnątrzświatowy zawód (niem. *innerweltlicher Beruf*) może stać się nieraz zdominowany przez nieuczciwość, mobbing czy traktowanie innych wyłącznie jako konkurentów. Aby móc wyjaśnić tego rodzaju konflikty i przewinienia zawodowe oraz niejako rozpocząć na nowo, fundamentalna

⁴⁰ Por. Rat der Evangelischen Kirche in Deutschland. 2020. *Sünde, Schuld und Vergebung*, 98–100.

⁴¹ Należy zaznaczyć, iż autorzy analizowanego pisma osobno poświęcają uwagę tematowi wykorzystania seksualnego, który stał się, niestety, aktualny również w ramach Kościoła Ewangelickiego w Niemczech. Istotna jest tu przede wszystkim kwestia wzięcia odpowiedzialności za popełnione krzywdy. Kościół musi też samokrytycznie zweryfikować, jakie jego struktury umożliwiały czy wręcz promowały tego typu przestępstwa. Por. Beschluss der 12. Synode der EKD auf ihrer 5. Tagung zur Verantwortung und Aufarbeitung bei sexualisierter Gewalt in der evangelischen Kirche. 2018. (26.08.2022). https://www.ekd.de/ekd_de/ds_doc/9-4-Beschluss-Verantwortung-und-Aufarbeitung-bei-sexualisierter-Gewalt-in-der-evangelischen-Kirche.pdf; Rat der Evangelischen Kirche in Deutschland. 2020. *Sünde, Schuld und Vergebung*, 105–108.

⁴² Por. Podzielny. 2011. Spowiedź w tradycji luterańskiej, 105–107; Rat der Evangelischen Kirche in Deutschland. 2020. *Sünde, Schuld und Vergebung*, 101–103.

⁴³ Por. Janusz Podzielny. 2017. „Praca jako powołanie. Istotne elementy luterańskiego etosu pracy”. *Studia Oecumenica* 17: 224–227.

dla chrześcijan pozostaje nade wszystko wyzwalająca oraz przebacząca moc Ewangelii. Czasem jednak niezbędne staje się odwołanie do sądownictwa i wymiaru sprawiedliwości, stąd ewangeliccy autorzy omawianego pisma wypowiadają się także odnośnie do tych obszarów występowania ludzkiej winy oraz kary. Podkreślają oni wpiertw, iż poszanowania prawa należy wymagać od wszystkich, naruszony zaś przez ludzkie przewinienia porządek prawny winien być przywrócony. Żaden ziemski sędzia nie może być jednak w tym kontekście utożsamiany z Bożym Sędzią, perspektywa zaś prawna z teologiczną. Zgodnie z tą pierwszą trzeba bowiem odróżnić sprawcę od ofiary oraz wymierzyć mu sprawiedliwą karę, chroniąc w ten sposób i wynagradzając osobę poszkodowaną. Pojednanie ze sprawcą przestępstwa nigdy więc nie może dokonywać się kosztem ofiary. Byłoby to nie tylko niesprawiedliwe, ale i nieewangeliczne, gdyż Dobra Nowina zawsze stoi po stronie słabszych, choć postrzega ona ludzi o wiele bardziej dogłębnie i całościowo niż prawo⁴⁴.

W tym miejscu autorzy omawianego pisma EKD sięgają do historii Niemiec, słusznie zauważając, iż także w kontekście całego społeczeństwa lub narodu doniosłą rolę odgrywają miejsca zbiorowego doświadczenia winy i przebaczenia, kształtując kulturę pamięci (niem. *Erinnerungskultur*). Zbrodnie narodowego socjalizmu Hitlera oraz jego zwolenników dobitnie bowiem pokazały, że istnieje takie zło, w przypadku którego zawiodą tradycyjne kryteria określania winy czy okazywania przebaczenia, a tylko trwała pamięć o wyrządzonej krzywdzie, niemożność jej zapomnienia (niem. *Nicht-Vergessen-Dürfen*) może przyczynić się do autentycznego pojednania⁴⁵. Ważne są tu także fundamenty duchowe, dzięki którym możliwy staje się nowy początek oraz trwałe sprzeciw przed popełnianiem podobnych zbrodni w przyszłości. Niejednokrotnie istotne znaczenie w tym procesie pojednania między narodami odgrywają również media. Niestety, w wielu przypadkach stają się one czymś w rodzaju współczesnego pręgierza, odpowiadając jedynie na potrzebę sensacji czy moralnego dowartościowania swych odbiorców. Tymczasem niezwykle potrzebna jest w tym procesie komunikacji społecznej oraz kształtowania opinii rzetelność i wrażliwość dziennikarska, uwzględniająca godność każdego człowieka oraz zasadę domniemania niewinności⁴⁶.

⁴⁴ Por. Rat der Evangelischen Kirche in Deutschland. 2020. *Sünde, Schuld und Vergebung*, 103–105, 108–110.

⁴⁵ Warto wspomnieć, iż w zasadzie do końca XIX w. strony konfliktów zbrojnych w swoich traktatach pokojowych najczęściej powoływały się na generalny akt amnestii i zapomnienia popełnionych względem siebie wykroczeń (łac. *perpetua oblivio culpa*). Por. Michael Beintker. 2011. „Remembering Guilt as a Social Project: Some Reflections on the Challenge of Working through the Past”. *Studies in Christian Ethics* 24 (2): 211–212.

⁴⁶ Por. Rat der Evangelischen Kirche in Deutschland. 2020. *Sünde, Schuld und Vergebung*, 110–113.

Na koniec analizowanego dokumentu zostaje przypomniana fundamentalna w tradycji ewangelickiej zasada, iż chrześcijanie żyją nade wszystko z wiary w wyzwalającą moc Ewangelii w Chrystusie. Dlatego mają oni nadzieję na przewyciężenie życia w wyobcowaniu poprzez wzajemne przebaczenie i pojednanie. Podstawą tej nadziei jest droga Pana Jezusa przez cierpienie i śmierć na krzyżu aż do zmartwychwstania⁴⁷, która przypomniana jest w sposób szczególny podczas każdej Wieczerzy Pańskiej (Eucharystii). Przebaczenie jest oczywiście rzeczywistością złożoną, która realistycznie ujmując grzech, umożliwia wyzwolenie się z niego oraz życie w zgodzie z Bogiem, bliźnimi i samym sobą. Marcin Luter określał tę daną człowiekowi przez Stwórcę możliwość jako „wolność chrześcijanina” (niem. *Freiheit eines Christenmenschen*)⁴⁸. W ten sposób praktyka przebaczenia stanowi zarówno część wiary, jak i postępowania każdego chrześcijanina, umożliwiając zaistnienie nowych form życia, miłości czy pracy. Ewangeliccy autorzy omawianego pisma odróżniają w tym kontekście akt przebaczenia od praktyki pojednania. Żaden człowiek nie ma, oczywiście, prawa do przebaczenia, gdyż ono stanowi łaskę Boga lub też dar drugiego człowieka. Nikt więc nie może domagać się, aby ktoś inny mu przebaczył. Prośba o przebaczenie i słowo przebaczenia dokonują się w wolności, bez warunków wstępnych, choć istotne znaczenie mają tu żal i skrusza proszącego o nie. Akt przebaczenia nakierowany jest na praktykę pojednania, która uwidacznia się poprzez znaki, rytuały czy konkretny kształt codziennego życia. Owa praktyka, która, podobnie jak przebaczenie, winna być realizowana w wolności, wymaga ze względu na doznane wcześniej krzywdy i zranienia wielkiej wrażliwości, szacunku i tolerancji⁴⁹.

Omawiając temat przebaczenia w kontekście chrześcijańskiej wolności, warto podkreślić – jak słusznie zauważają autorzy analizowanego dokumentu EKD – że sąd nad ludzkimi grzechami winien być pozostawiony nade wszystko Bogu. Nie należy zatem wydawać pochopnych ani tym bardziej ostatecznych wyroków na bliźnich (por. Mt 7,1-3). W związku z tym praktyka przebaczenia w ramach chrześcijańskiej wolności powinna łączyć się z wyrozumiałością, cierpliwością, otwartością, poprzez co jest w stanie usuwać blokady, burzyć mury między ludźmi, wyznaczając nowe drogi porozumienia (por. Kol 3,12-14). Trzeba zaznaczyć, iż praca związana z wielorakim pojednaniem dotyczy również Kościołów chrześcijańskich, które przez wieki toczyły zażarte nieraz spory doktrynalne. Mimo iż nadal istnieją poważne różnice teologiczne między Kościołami, dialog ekumeniczny w wielu obszarach przyczynił się do przewyciężenia wcześniej-

⁴⁷ Por. Rat der Evangelischen Kirche in Deutschland. 2015. *Für uns gestorben*, 172–173.

⁴⁸ Por. Janusz Podzielny. 2020. *Praca ludzka w ujęciu ewangelickiej (luteirańskiej) etyki teologicznej*. Opole: Redakcja Wydawnictw Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Opolskiego, 93–95.

⁴⁹ Por. Rat der Evangelischen Kirche in Deutschland. 2020. *Sünde, Schuld und Vergebung*, 115–120.

szych napięć i podziałów oraz uzdrowienia pamięci, prowadząc do powstania tzw. pojednanej różnorodności (niem. *versöhnte Verschiedenheit*)⁵⁰.

W jednym z ostatnich akapitów omawianego pisma zostaje przypomniana ważna prawda, iż zdolność do przebaczenia ma mimo wszystko swoje granice. I nie wynika to wyłącznie z duszpasterskiej troski o ofiary, ale świadczą o tym względy teologiczne. Istnieje bowiem, zauważalne niejednokrotnie w tradycji biblijnej, napięcie między Bożą sprawiedliwością a Bożym miłosierdziem, co stanowi podstawowy sposób okazywania troski Boga temu światu. Z teologicznego punktu widzenia nie wolno zatem banalizować winy, np. ukrywając ją, przemilczając, czy też ignorując jej ciężar. Ponadto warto zaznaczyć, że do praktyki przebaczenia przynależy konfrontacja interpersonalna między zaangażowanymi w dany konflikt. Żadna osoba bądź instytucja nie może więc tego czynić w zastępstwie, ponieważ w takiej sytuacji przebaczyć może tylko sam Bóg podczas sądu ostatecznego⁵¹. Oczywiście, różne instytucje, narody bądź grupy społeczne powinny działać na rzecz odbudowy zaufania i pielęgnowania kultury pamięci, aby w ten sposób prowadzić do pojednania między zwaśnionymi stronami. Ten proces musi jednak obejmować nazwanie winy, zbadanie jej przyczyn oraz uznanie cierpienia ofiar. Należy dodać, iż owo pojednanie stanowi rdzeń istotnej w tradycji ewangelickiej teologii krzyża, gdzie konkretne historie życia oraz winy wpisują się w perspektywę oczekiwania i obietnicy. Wszak pod łaskawym okiem Boga nikt z ludzi nie jest tylko i wyłącznie sprawcą zła bądź jego ofiarą. Wiara chrześcijańska obejmuje zatem przyznanie się do grzechu oraz pokonanie zła ludzkiej winy. Tworzy ona niejako przestrzeń, w której przezwycięzona może być atmosfera nienawiści, wykluczenia czy przemocy, a także gdzie wzrasta ludzka gotowość do pojednania. Ten duchowy klimat sprawia, że ludzie mimo upadków są związani z miłością Boga, współpracują ze sobą oraz utrzymują wspólny kurs na Królestwo Boże. Kościół zaś stanowi w tym kontekście ważne miejsce głoszenia ducha przebaczenia i pojednania. Ten duch objawia bowiem w pełni swych darów – jak trafnie konkludują autorzy analizowanego dokumentu EKD – miłość Trójjedynego Boga do swoich ludzkich stworzeń⁵².

⁵⁰ Por. Rat der Evangelischen Kirche in Deutschland, Deutsche Bischofskonferenz. 2016. *Erinnerung heilen – Jesus Christus bezeugen. Ein gemeinsames Wort zum Jahr 2017*. Hannover: Linden-Druck Verlagsgesellschaft, 15–17; Rat der Evangelischen Kirche in Deutschland. 2020. *Sünde, Schuld und Vergebung*, 121–123.

⁵¹ W nauczaniu katolickim prawda ta wybrzmiała na nowo w encyklice Benedykta XVI, gdzie papież ujmuje sąd Boży jako nadzieję, „zarówno dlatego, że jest sprawiedliwością, jak i dlatego, że jest łaską”. Benedykt XVI. 2007. *Encyklika „Spe salvi” o nadziei chrześcijańskiej*. Watykan: Libreria Editrice Vaticana, nr 47.

⁵² Rat der Evangelischen Kirche in Deutschland. 2020. *Sünde, Schuld und Vergebung*, 124–127.

* * *

Podsumowując, należy podkreślić, iż poddany refleksji w niniejszym artykule dokument Kościoła Ewangelickiego w Niemczech na temat grzechu, przebaczenia i pojednania stanowi publikację interesującą oraz potrzebną, zwłaszcza w dzisiejszych czasach. Obecnie bowiem dla wielu ludzi pojęcie grzechu wydaje się przebrzmiałe i anachroniczne. Można powiedzieć, iż w wielu kręgach współczesnego świata zaciera się świadomość grzechu, jest problem z poczuciem winy, a także z procesem przebaczenia i pojednania. Nieraz i wśród teologów można spotkać się dziś z rugowaniem tematyki grzeszności człowieka. Dominuje tendencja do traktowania pojęcia grzechu – zwłaszcza tego ciężkiego – jako pojęcia pustego, niemal bez desygnatów w realnym życiu ludzkim. Tym bardziej należy docenić omówione wyżej pismo EKD, które przypomina o tych fundamentalnych dla każdego chrześcijanina pojęciach grzechu, przebaczenia i pojednania. Oczywiście, dają się tu zauważyć pewne różnice doktrynalne w podejściu do rozważanych zagadnień w denominacjach chrześcijańskich (np. gdy idzie o rozróżnianie grzechów), niemniej jednak tym bardziej motywuje to czytelnika do zgłębienia własnej tradycji wyznaniowej. Na koniec warto zauważyć, iż przesłanie tego ewangelickiego dokumentu zdaje się współbrzmieć ze słowami kard. George’a Pella – wielkiego współczesnego świadka walki o prawdę i moralność. Ów katolicki hierarcha zauważył bowiem, iż „Bóg kocha grzeszników, ale jednocześnie zdecydowanie odrzuca grzech, który zawsze wyrządza krzywdę (...). Kochać grzesznika i nienawidzić grzechu – to irytuje, a niekiedy obraża tych, którzy chcieliby zdefiniować ten czy ów grzech na nowo i tym samym z listy grzechów go wykreślić. (...) Dopóki nie nastąpi powrót pojęcia grzechu, Kościół nie ruszy z miejsca”⁵³.

References

- Appalling Silence of the Good People. 2020. (3.08.2022). <https://quoteinvestigator.com/2020/06/17/good>.
- Beintker Michael. 2011. „Remembering Guilt as a Social Project: Some Reflections on the Challenge of Working through the Past”. *Studies in Christian Ethics* 24 (2): 210–231.
- Beschluss der 12. Synode der EKD auf ihrer 5. Tagung zur Verantwortung und Aufarbeitung bei sexualisierter Gewalt in der evangelischen Kirche. 2018. (26.08.2022). <https://www.ekd>.

⁵³ George Pell. 2021. *Dziennik więzienny. Apelacja*. T. 1. Tłum. Monika Wolak. Kraków: Dom Wydawniczy Rafael, 473.

- de/ekd_de/ds_doc/9-4-Beschluss-Verantwortung-und-Aufarbeitung-bei-sexualisierter-Gewalt-in-der-evangelischen-Kirche.pdf.
- Evangelisches Gesangbuch. Für Gottesdienst, Gebet, Glaube, Leben.* 1995. München: Evangelischer Presseverband für Bayern.
- Häring Bernhard. 2020. *Grzech i nawrócenie.* Tłum. Lidia Kubit, Antoni Karaś. Kraków: Wydawnictwo Homo Dei.
- Heidelberger Katechismus. 2012⁵. (8.08.2022). https://www.heidelberger-katechismus.net/Heidelberger_Katechismus__Der_gesamte_Text-8261-0-227-50.html.
- Hintz Marcin. 2007. *Etyka ewangelicka i jej wymiar eklezjalny. Studium historyczno-systematyczne.* Warszawa: Chrześcijańska Akademia Teologiczna.
- Jaskóła Piotr. 2008. *Wyznania chrześcijańskie bez jedności z Rzymem.* Opole: Redakcja Wydawnictw Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Opolskiego.
- Kant Immanuel. 1993. *Religia w obrębie samego rozumu.* Tłum. Aleksander Bobko. Kraków: Znak.
- Katechizm Kościoła Katolickiego.* 2009². Poznań: Pallottinum.
- Klejnowski-Różycki Dariusz. 2016. *Okton logismoi.* Zabrze: Śląska Szkoła Ikonograficzna.
- Krzpiew Anna. 2017. 11-latek popełnił samobójstwo. Wszystko przez fałszywe informacje w mediach społecznościowych (8.08.2022). <https://parenting.pl/11-latek-popełnił-samobójstwo-wszystko-przez-fałszywe-informacje-w-mediach-społecznościowych>.
- Luther an Melanchton (1521). 1931. W *D. Martin Luthers Werke. Kritische Gesamtausgabe – Briefwechsel.* T. 2, 370–373. Weimar: Hermann Böhlhaus Nachfolger.
- Mról Miroslaw. 2010. *Tajemnica ludzkiej nieprawości. Aktualność nauki św. Tomasza z Akwinu o złu moralnym i wadach głównych.* Toruń: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika.
- Nowosad Sławomir. 2016. Etyka w ujęciu protestanckim. W Sławomir Nowosad. *Moralne konsekwencje wiary. Szkice ekumeniczne i protestanckie,* 103–117. Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL.
- Olejniki Stanisław. 1988. *Dar – Wezwanie – Odpowiedź. Teologia moralna.* T. 3. Warszawa: Akademia Teologii Katolickiej.
- Pell George. 2021. *Dziennik więzienny. Apelacja.* T. 1. Tłum. Monika Wolak. Kraków: Dom Wydawniczy Rafael.
- Petry-Mroczkowska Joanna. 2014. *Siedem grzechów głównych dzisiaj.* Kraków: Wydawnictwo M.
- Podzielny Janusz. 2011. „Autorytet Biblii w tradycji ewangelickiej”. *Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne* 44 (1): 142–148.
- Podzielny Janusz. 2011. Spowiedź w tradycji luteranckiej. W *Sakrament pokuty wobec problemów współczesności.* Red. Konrad Glombik, 99–112. Opole: Redakcja Wydawnictw Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Opolskiego.
- Podzielny Janusz. 2011. *Wizja małżeństwa w świetle ewangelickiej etyki teologicznej.* Opole: Redakcja Wydawnictw Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Opolskiego.
- Podzielny Janusz. 2017. „Praca jako powołanie. Istotne elementy luteranckiego etosu pracy”. *Studia Oecumenica* 17: 221–231.

- Podzielny Janusz. 2020. *Praca ludzka w ujęciu ewangelickiej (luterńskiej) etyki teologicznej*. Opole: Redakcja Wydawnictw Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Opolskiego.
- Porada Rajmund. 2018. „Lutra nauczanie o usprawiedliwieniu jako imputatio i deificatio”. *Studia Nauk Teologicznych PAN* 13: 109–127.
- Pragmatyka Służbowa Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Rzeczypospolitej Polskiej. 2022. (3.08.2022). <https://bik.luteranie.pl/files/Prawo/2022-01-01PragmatykaSubowa-ujednoczytekst.pdf>.
- Przystąpię do ołtarza Bożego. Agenda Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Rzeczypospolitej Polskiej*. 2012². Cz. 1. Bielsko-Biała: Wydawnictwo Augustana.
- Rat der Evangelischen Kirche in Deutschland. 2015. *Für uns gestorben. Die Bedeutung von Leiden und Sterben Jesu Christi*. Gütersloh: Gütersloher Verlagshaus.
- Rat der Evangelischen Kirche in Deutschland, Deutsche Bischofskonferenz. 2016. *Erinnerung heilen – Jesus Christus bezeugen. Ein gemeinsames Wort zum Jahr 2017*. Hannover: Linden-Druck Verlagsgesellschaft.
- Rat der Evangelischen Kirche in Deutschland. 2020. *Sünde, Schuld und Vergebung aus Sicht evangelischer Anthropologie*. Leipzig: Evangelische Verlagsanstalt.
- Schleiermacher Friedrich. 1960. *Der christliche Glaube nach den Grundsätzen der evangelischen Kirche im Zusammenhange dargestellt*. T. 1. Red. Martin Redeker. Berlin – New York: Walter de Gruyter.
- Staff Leopold. 1921. Oto twa pieśń (18.08.2022). https://wikisource.org/wiki/Oto_twa_pie%C5%9B%C5%84.
- Śpiewnik Ewangelicki. Codzienna modlitwa, pieśń, medytacja, nabożeństwo*. 2002. Bielsko-Biała: Wydawnictwo Augustana.
- Tillich Paul. 1958. *Systematische Theologie*. T. 2. Stuttgart: Evangelisches Verlagswerk.
- Uglorz Marek J. 2013. *Hamartiologia*. Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek.
- Vost Kevin. 2020. *Siedem grzechów głównych. Pokonywanie wad i słabości ze św. Tomaszem z Akwinu*. Tłum. Justyna Grzegorzczuk. Poznań: W drodze.
- Wyznanie augsburskie. 2003. W *Księgi Wyznaniowe Kościoła Luterńskiego*, 143–163. Bielsko-Biała: Wydawnictwo Augustana.
- Zadykowicz Tadeusz. 2014. Wina. I. Aspekt moralny. W *Encyklopedia Katolicka*. T. 20. Red. Edward Gigilewicz, 648–649. Lublin: Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego.